

POSTANOWIENIE

Dnia 20 maja 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jacek Błaszczuk

Protokolant Edyta Demiańczuk - Komoń

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej - Departamentu do Spraw Wojskowych Jacka Kryszczuka, w sprawie płk rez. **K. S.** i ppłk rez. **M. P.**, oskarżonych z art. 228 § 3 k.k. i inne, po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 20 maja 2019 r., zażalenia Prokuratora Prokuratury Okręgowej w P. Wydziału do Spraw Wojskowych na postanowienie Wojskowego Sądu Okręgowego w P. z dnia 7 marca 2019 r., w sprawie sygn. akt So. [...], w przedmiocie przekazania sprawy prokuratorowi w celu uzupełnienia śledztwa

p o s t a n o w i ł :

uchylić zaskarżone postanowienie i przekazać sprawę Wojskowemu Sądowi Okręgowemu w P. do merytorycznego rozpoznania.

UZASADNIENIE

Wskazany postanowieniem z dnia 7 marca 2019 r. Wojskowy Sąd Okręgowy w P. przekazał sprawę przeciwko płk rez. K. S. i ppłk rez. M. P. oskarżonym o popełnienie czynów przestępczych m.in. z art. 228 § 3 k.k. prokuratorowi Prokuratury Okręgowej w P. w celu uzupełnienia śledztwa przez:

1. uzyskanie, nagranie na nośnikach cyfrowych i dołączenie do akt plików, które miały być nagrane na dołączonych do aktu oskarżenia uszkodzonych fizycznie nośnikach cyfrowych o oznaczeniach:

a) Minister [...] nr [...] z 13.02.15 [...] OŻW B. z 14.05.2015,

- b) Minister [...] nr [...] z 10.03.15 [...] OŻW B. 11.05.2015,
- c) Minister [...] nr [...] z 11.03.15 [...] OŻW B. 11.05.2015,
- d) Minister [...] nr [...] z 22.04.15 [...] OŻW B. 11.05.2015,

2. przeprowadzenie końcowego zaznajomienia oskarżonego płk rez. K. S. i jego obrońcy z materiałami postępowania w trybie art. 321 k.p.k. w sposób umożliwiający uprzednie przejrzanie akt, w tym zapoznanie się z całością nagrań dźwiękowych i wizualnych, w warunkach odpowiednich do objętości akt, ilości zgromadzonych nagrań, wagi oraz złożoności sprawy.

W uzasadnieniu Sąd I instancji wskazał, że akt oskarżenia został w dniu 31 grudnia 2018 r. wniesiony przeciwko szesnastu osobom, w tym oskarżonym na wstępie oficerom rezerwy. W dniu 6 lutego 2019 r. obrońca płk rez. K. S. złożył wniosek o przekazanie sprawy prokuratorowi w celu uzupełnienia śledztwa, zaś sąd *a quo* w dniu 13 lutego 2019 r. wobec czternastu osób cywilnych wyłączył na podstawie art. 34 § 1 i § 3 k.p.k. ich sprawę do odrębnego rozpoznania, przyjmując, że w stosunku do tych osób oskarżonych można przeprowadzić rozprawę główną.

Postanowienie o zwrocie sprawy do prokuratury na mocy art. 344a § 1 k.p.k. zaskarżył prokurator zarzucając na podstawie art. 438 pkt 2 k.p.k. obrazę przepisów postępowania, tj. art. 344a § 1 k.p.k. poprzez błędne i dowolne uznanie, że akta sprawy wskazują na istotne braki postępowania przygotowawczego, a zwłaszcza na to, że wraz z aktem oskarżenia dołączono i do sądu dostarczono cztery uszkodzone nośniki, ze stanowiącymi dowody nagraniami obrazu i dźwięku, a także uznanie, iż w toku tego postępowania nie przeprowadzono wszystkich czynności umożliwiających prawidłowe zaznajomienie się z materiałem dowodowym oskarżonego płk rez. K. S. i jego obrońcy – podczas gdy czynności końcowe zaznajamiania przeprowadzono prawidłowo, dotyczyły one wszystkich dowodów przeprowadzonych w śledztwie, a stanowiących podstawę wniesionego aktu oskarżenia, a rozszerzenie tego zaznajomienia na etapie postępowania przygotowawczego polecane przez Sąd prowadziłoby do nieuzasadnionego przedłużenia postępowania, natomiast dostarczenie czterech uszkodzonych nośników, nie stanowi przesłanki „istotnego braku postępowania” wobec ilości

wszystkich dowodów tam zgromadzonych i wobec możliwości konwalidowania tego braku w postępowaniu sądowym.

Podnosząc taki zarzut skarżący w *petitum* wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zażalenie jest zasadne.

Nie można podzielić stanowiska Wojskowego Sądu Okręgowego, że wadliwość – trudności w odtworzeniu zaledwie czterech nośników cyfrowych są tej rangi, aby zwracać tę niewątpliwie obszerną sprawę do etapu postępowania przygotowawczego. Ma rację prokurator, że w tym zakresie, wskazano w skardze głównej, które nagrania stały się m.in. podstawą dla postawienia zarzutów podejrzanym, w tym płk rez. K. S.. Nie ma racjonalnych podstaw do twierdzenia, iż zaistniał taki brak śledztwa, że doszłoby wręcz do zablokowania prawidłowego toku rozprawy przed Sądem. W żadnym też razie nie zaistniały takie wady w procedowaniu w końcowym etapie postępowania przygotowawczego, że doprowadzono do naruszenia norm o charakterze gwarancyjnym, w tym tych wszystkich przepisów do których odwołano się w zaskarżonym orzeczeniu – także o charakterze konstytucyjnym. Ta złożona pod względem przedmiotowym oraz podmiotowym sprawa nie została nieprawidłowo przeprowadzona, tj. w taki sposób, aby twierdzić (s. 4 zaskarżonego orzeczenia), że dojdzie do znacznego utrudnienia rzetelnego rozpoznania jej przez właściwy Sąd. Za chybione uznać trzeba też zarzucenie naruszenia przepisów, a odnoszących się realizacji prawa do obrony w znaczeniu wynikającym z Europejskiej Konwencji Praw Człowieka (art. 6 ust. 1 oraz 3 lit. a i b). Argumentacja prokuratora w złożonym środku zaskarżenia jest w tej materii trafna i przekonuje. Nie zachodzi obecnie potrzeba jej powielania w tym miejscu. Pozostaje w pełni wykonalne, z zachowaniem zasady bezpośredniości, umożliwienie uprawnionym podmiotom (także oskarżonym i ich obrońcom) zapoznania się z kompletem dowodów, w tym uczestniczeniem w odtworzeniu określonych płyt na których utrwalono obraz i dźwięk z relewantnych (istotnych) dla prawidłowego rozstrzygnięcia zdarzeń. Przy tak obszernym materiale dowodowym jest rzeczą zrozumiałą, wręcz oczywistą, że tok przewodu sądowego musi być pracochłonny i czasochłonny skoro oskarżono szesnaście

osób o popełnienie szeregu przestępstw. Wyłączenie podmiotowe tej sprawy, w świetle istoty postawionych w akcie oskarżenia zarzutów, jawi się w tej sytuacji - w taki sposób, jak to miało miejsce - jako niewłaściwe, co podkreślono w zażaleniu. To, że istotnie nagrań, stanowiących materiał dowodowy, jest bardzo wiele i trwają one praktycznie szereg godzin dowodzi jedynie tego, iż chodzi o stosunkowo liczne czyny o charakterze korupcyjnym. Zarzucanie obrazy przepisów art. 297 § 1 pkt 5 k.p.k., podobnie jak i obrazy art. 2 § 1 pkt 4 k.p.k. uznać należy za całkowicie chybione. Twierdzenie zawarte w wydanym postanowieniu *in fine*, że – w realiach tej sprawy – doszłoby do przekształcenia postępowania sądowego w postępowanie przygotowawcze jest nieuprawnione, w świetle chociażby licznych już utrwalonych dowodów w pierwszej fazie procesu karnego. W aspekcie zarzutu naruszenie art. 321 k.p.k. słusznie odwołano się w środku odwoławczym do jednego z judykatów Sądu Najwyższego (WZ 34/09 – postanowienie z dnia 20 sierpnia 2009 roku), podobnie jak i do postanowienia Sądu Apelacyjnego w Katowicach (II AKz 507/17 z dnia 9 sierpnia 2017 roku). W pracy: „System Prawa Karnego Procesowego” (Warszawa 2016, tom X - Postępowanie przygotowawcze, red. R. Stefański) podkreślono, że nie jest trafny pogląd, że gwarancyjny charakter uprawnień podejrzanego określonych w art. 321 k.p.k. oznacza, iż muszą być one wykonane na konkretnym etapie postępowania, w tym wypadku tylko w toku postępowania przygotowawczego (bliżej, „System...”, op. cit., s. 1048 - 1049 oraz M. Latos „Istotne braki postępowania przygotowawczego w judykaturze”, Prokuratora i Prawo 2010, Nr 6, s. 5 - 6).

Stwierdzenie zaistnienia istotnego braku postępowania przygotowawczego, nawet gdyby rzeczywiście zaistniało, nie jest wystarczające do zwrotu sprawy do uzupełnienia śledztwa. Ustawodawca wymaga bowiem w art. 344a § 1 k.p.k., aby uzupełnienie owego braku przez Sąd powodowało (podkreślenie – SN) znaczne trudności. Za bezcelowe i sprzeczne z dyrektywą rozstrzygnięcia sprawy w rozsądnym terminie byłoby zwrócenie sprawy we wskazanym trybie w celu zaznajomienia oskarżonego lub jego obrońcy z materiałami przedmiotowej fazy postępowania karnego (por. Kodeks Postępowania Karnego, red. J. Skorupka, LEX 2019, t. 5 do art. 344a). Chodzi przecież o spowodowanie rzeczywistych trudności, a nie jedynie hipotetycznie możliwych (*in abstracto*), czyli zawsze

odnieść należy oceny w rozpatrywanym przedmiocie, do realiów sprawy podlegającej rozstrzygnięciu przez sąd.

Sąd Najwyższy w orzekającym składzie podziela właśnie wyżej wskazane wypowiedzi judykatury i przedstawicieli doktryny.

Z tych wszystkich względów na podstawie art. 437 k.p.k. orzeczono jak w sentencji postanowienia i winno nastąpić merytoryczne rozpoznanie sprawy także w stosunku do wskazanych na wstępie oskarżonych przez właściwy miejscowo i rzeczowo Sąd wojskowy.